

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 12 (1363) • 22 marca 2018 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



BODO musical był ostatnim z cyklu tegorocznych spotkań teatralnych. Fot. A. Jarczyk

JUBILEUSZOWE USTA

Już od 20 lat odbywają się w Ustroniu spotkania teatralne, w trakcie których możemy oglądać aktorów, znanych lub mniej znanych, w spektaklach o różnorodnej tematyce. A wszystko zaczęło się w 1999 roku, kiedy to panie Danuta Koenig i Lidia Szkaradnik postanowiły rozruszać kulturę w naszym mieście i zaprosiły pięć spektakli teatralnych, które odbyły się wówczas w Muzeum Ustrońskim. Już rok później spotkania te zostały przeniesione do Miejskiego Domu Kultury do sali klubowej. Od 2001 roku USTa odbywają się w sali widowiskowej. Na przestrzeni tych 20 lat do Ustronia zawitały sławy aktorskie, takie jak Jerzy Żelnik, Olgierd Łukaszewicz, Magdalena Zawadzka, Edward Żentara, Jan Englert czy Anna Dymna. W tym roku, w ramach UST, mogliśmy oglądać trzy spektakle, o których piszemy na str. 9.

(cd. na str. 9)

TURNIEJ NA SZCZYCIE

Przyjechali kibice ze Słowacji, Czech, Krakowa, przyszli ustroniacy i wypełnili się trybuny w hali Szkoły Podstawowej nr 1, gdzie w sobotę 17 marca rozegrano VII Turniej Piłki Ręcznej Chłopców o Puchar Burmistrza Miasta Ustroń. Organizacyjny sukces, a sportowo - też dobrze. Nasi chłopcy z MKS Ustroń zajęli 2. miejsce.

Prezes klubu Leszek Szczypka był zadowolony z frekwencji i powiedział:

– Sportowe przyjaźnie dają wymierny efekt w postaci turniejów. Nasza drużyna piłki ręcznej zyskała przyjaciół, ale i spa-

ring partnerów, co jest ogromnie ważne, bo w naszym powiecie nie ma drużyn na podobnym poziomie. W turnieju chłopcy z kategorii wiekowej młodzików grają ambitnie każdy z każdym i jak widać

(cd. na str. 13)

Harmonogram zbiórki odpadów wielkogabarytowych [na str. 10](#)

Policyjny pościg mknął ulicami Ustronia za uciekającym kierowcą fiata.

[Więcej na str. 4](#)

Jako aktor najlepiej czuję się w domu. Jak już skończy się spektakl i wracam do domu, to siedzę sobie z moimi dziećmi, żartujemy i rozmawiamy.

[Więcej na str. 7](#)

Po wielu dyskusjach i wizjach lokalnych doszliśmy jednak do wniosku, iż fotografia w poprzedniej gazecie w rubryce „W dawnym Ustroniu” była mylnie opisana. [Więcej na str. 11](#)

Odświeżny numer GU na Wielkanoc ukaże się 29 marca.



Już w najbliższą sobotę, 24 marca o godz. 16:00, w Muzeum Ustrońskim przy ul. Hutniczej 3 odbędzie się ciekawe spotkanie pt. „Ustróńk w Paryżu”, podczas którego Zbigniew Niemiec przedstawi impresje z pobytu oraz otwarcia swej wystawy w stolicy Francji. Organizatorzy: Muzeum Ustrońskie i Stowarzyszenie Twórcze „Brzimy”.

JAZZGRAFY

Jeszcze tylko przez tydzień można oglądać Jazzgrafy Jerzego Pustelnika. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych na spotkanie z autorem i jego pracami na Finisaż wystawy, który odbędzie się w poniedziałek 26 marca o godz. 16.00 w Muzeum Marii Skalickiej. Wstęp wolny.

Chcąc dokonać próby sprecyzowania określenia „jazzgraf”, muszę posłużyć się stwierdzeniem, że to taka forma, która była całością doprecyzowaną i pełną, a poprzez działania autora stała się inną jakościowo formą, która jest równie pełną, lecz jakże odmienną.

Jazzgrafy Jerzego Pustelnika to nowatorska forma wyrazu fotograficznego. Dla laika mogą się wydawać surowe i niedokończone, ale dla człowieka chcącego zgłębić choć trochę technikę, formę i efekt finalny tego działania autora na zdjęcie i pokazania, co w „jazzie piszczy”, będą czymś więcej.

Jerzy Pustelnik - uznany fotograf i muzyk, fotografujący w głównej mierze muzyków jazzowych postanowił pójść dalej w swoim odbiorze tego, co dzieje się na scenie. I tak zdjęcie będące ostateczną wersją działania aparatu i zmysłu autora staje się jedynie podwaliną pod jazzgraf, czyli połączenie fotografii, jazzu i grafiki. Wydruk jazzgrafu na folii czy papierze niesie ze sobą odmienną percepcję dzieła - nieskrępowaną wymogami melomanów o tym, kto jest na zdjęciu czy gdzie zostało zrobione oraz wolną od zgłębiania kwestii związanych z oświetleniem, czułością i głębią ostrości fotografików. Jazzgraf staje się obiektem unikatowym poprzez rodowód, jakim jest fotografia i to pozostaje głównym środkiem wyrazu artystycznego i dziedziny, w jakiej zostaje, czyli grafiki.

Jerzy Pustelnik poprzez działania artystyczne, jakich dokonuje na swoich pracach, uzmysławia nam, jak wiele jeszcze jest odkrycia i ile płaszczyzn jest wolnych od interdyscyplinarności.

Karolina Fojcik-Pustelnik

WULKANICZNE KRAJOBRAZY WYSP KANARYJSKICH

Ustroński Klub Ekologiczny serdecznie zaprasza na multimedialną prelekcję Aleksandra Dordy pt. „Wulkaniczne krajobrazy Wysp Kanaryjskich – impresje fotograficzne”, która odbędzie się w czwartek 22 marca o godz. 17.00 w Izbie Historyczno-Przyrodniczej przy Nadleśnictwie w Ustroniu (ul. 3 Maja 108). Relacja z podróży po Wyspach Kanaryjskich, ilustrowana wspaniałymi zdjęciami, pozwoli nam poznać niesamowite oblicza i barwy tych wulkanicznych wysp. Będzie bardzo ciekawie, warto przyjść – posłuchać i zobaczyć!

to i owo z okolicy

Dobiegła końca tegoroczna kwalifikacja wojskowa w powiecie cieszyńskim. Trwała od początku lutego. Powiatowa Komisja Lekarska wydała ponad 900 orzeczeń odnośnie do zdolności do czynnej służby wojskowej.

W 2016 roku z Programu Rodzina 500 plus skorzystała w Cieszynie 2094 rodziny. Trafiły tam świadczenia dla 3061 dzieci warte 12 893 197,78 zł.

W ubiegłym roku z pomocy skorzystało 2441 rodzin i 3496 dzieci. Wartość wsparcia wyniosła 18 281 245,47 zł.

Otwarto oficjalnie Zespół Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych. Placówka przeniosła się z budynku na placu Wolności do dawnego internatu przy ulicy Kraszewskiego. Modernizacja kosztowała prawie 600 tys. zł.

Od połowy marca Jacek Wiśniewski jest nowym sekretarzem Powiatu Cieszyńskiego. Zastąpił Józefa Waschuta, który przeszedł na zasłużoną emeryturę. Nowy sekretarz od 2005 roku był naczelnikiem

LISTY DO REDAKCJI

Smog w uzdrowisku

Po przeczytaniu artykułów o smogu w GU z 15 b.m. nasunęły mi się niewesołe refleksje dotyczące tego tematu tak ważnego dla naszego zdrowia i życia. Skąd ten smutek? Ano z tego, że ta polska walka ze smogiem kojarzy mi się z wiadomościami sezonu ogórkowego, latem narzekania na upały, w zimie dusi nas smog! A co z tego dla nas wynika? Nic, oprócz tego, że jesteśmy coraz bardziej pokiereszowani na zdrowiu. Po okresie grzewczym temat zapewne zniknie, zostanie zapomniany do następnej zimy. Problem smogu to nie ostatnie 2 czy 3 lata, ale dziesiątki lat wstecz zaniechań w ochronie środowiska i zdrowia obywateli. Można jednak działać lokalnie, np. odpowiednio duża težnia byłaby bardzo pomocna naszym mieszkańcom w zwalczaniu złych skutków smogu, niestety ważniejszy jest stadion i baseny.

Ograniczać „tworzenie” smogu można na różne sposoby, jednym z nich jest opał.

Już na zebraniu założycielskim Rady Osiedla Zawodzie w dniu 24 czerwca 2014 r. padła prośba do Burmistrza o wystąpienie do odpowiednich władz z wnioskiem o obniżenie ceny gazu do celów grzewczych w naszym Mieście Uzdrowisku. Efektem tego było pismo Burmistrza p. Ireneusza Szarca dat. 25 lipca 2014 r. do ówczesnego Ministerstwa Gospodarki w sprawie ustalenia preferencyjnych cen na gaz ziemny, wykorzystywany do celów grzewczych na terenach uzdrowiskowych. Następnym wnioskiem Zarządu Osiedla do p. Burmistrza było zorganizowanie spotkania z posłanką p. Aleksandrą Trybuś-Cieślarką. Do spotkania doszło w grudniu 2014 r. poseł zainteresowała się sprawą i złożyła interpelację w tym temacie do Marszałka Sejmu.

W działania na rzecz obniżenia cen gazu włączyło się też Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych RP. Cała dokumentacja dotycząca cen gazu, tj. odpowiedź na interpelację poselską, pismo z Urzędu Regulacji Energetyki oraz inne dokumenty w tym zakresie są na naszej stronie internetowej (ustronzawodzie.blox.pl - zakładka nr 14 w kategoriach).

Efektów z naszych działań społeczno-samorządowych nie ma żadnych. Wydaje się, że jedynie decyzja polityczna może to zmienić. Próbowaliśmy nawiązać kontakt z posłem obecnej kadencji Sejmu p. Jachnikiem - bez rezultatu.

Nie piszę tego, aby kogokolwiek zniechęcać do działań na rzecz likwidacji smogu, wręcz przeciwnie, życzę Stowarzyszeniu Projekt Ustroń odniesienia sukcesu na tym polu walki ze smogiem.

przewodniczący Zarządu Osiedla Zawodzie Paweł Mitręga

Szachy rozwiązanie z GU nr 11: 1. Wd3, jeżeli d6/c5, to Hc5X, jeżeli Ke4, to d5X, jeżeli Wf6, to e4X.

Wydziału Finansowego Stowarzyszenia Powiatowego.

Kościół katolicki w Istebnej Centrum stanowi turystyczną atrakcję. Wnętrze świątyni pokrywają malowidła ściennego Jana Wałacha i wypełniają rzeźby wykonane przez Konańskich.

Występujące w naszym regionie wody mineralne to tzw. solanki chlorkowo-sodowe. Złoża w Dębowcu zawierają jod i brom, podobnie jak te z Jaworza.

Od ponad pięciu lat w warsztacie Jerzego Wałgi na Starym Targu w Cieszynie działa Izba

Cieszyńskich Mistrzów. W tym minimuzeum przypominane są postacie (i wyroby), m.in. Franciszka Horaka, Ludwika Kusia, Heleny Karpińskiej czy Alberta Palicy – nieżyjących już znakomitych rzemieślników.

Wójt gminy Chybia i burmistrz Strumienia wystąpili z wnioskiem do marszałka województwa śląskiego, by obie gminy uzyskały bezpośrednie połączenie kolejowe z Bielskiem-Białą. Byłoby to możliwe po częściowej zmianie trasy pociągów linii Bielsko-Biała – Rybnik i skomunikowanie na stacji Chybie z pociągami linii Cieszyn – Chybie – Katowice. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA



ŚRODKI

360 tys. zł
przeznaczone na projekty
realizowane w 9 Osiedlach

40 tys. zł
na każde Osiedle

Polana Hermanice
Poniwiec Lipowiec
Ustron Górny Nierodzim
Ustron Centrum
Ustron Dolny
Zawodzie



PROPOZYCJE PROJEKTU

może zgłosić
każdy mieszkaniec
danego osiedla
na formularzu
popartym
podpisami 15
mieszkańców
danego osiedla



2019
BUDŻET
OBYWATELSKI
USTRÓŃ

ETAPY REALIZACJI

- **1.05 - 1.06.2018 r.**
zgłaszanie przez mieszkańców
proponowanych projektów
- składanie wniosków
- **4 - 30.06.2018 r.**
weryfikacja i opiniowanie
proponowanych projektów
- **1 - 14.09.2018 r.**
głosowanie mieszkańców
na projekty
- **do 10.10.2018 r.**
ogłoszenie projektów
do realizacji
- **ROK 2019 REALIZACJA**



INFORMACJE

WNIOSKI GŁOSOWANIE

• na stronie:
www.budzetobywatelski.ustron.pl

• oraz w:
**Urządzie Miasta
Ustron**

BIBLIOTEKA PRZED ŚWIĘTAMI

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły w Ustroniu informuje, że w Wielki Piątek (30.03.2018 r.) będzie czynna do godz. 12.00, a w Wielką Sobotę (31.03.2018 r.) będzie nieczynna.

SZTUKA DLA CIEBIE

24 marca o godz. 16.00 w Galerii Muflon odbędzie się wernisaż wystawy Milana Fiali. Wystawa organizowana jest w 3. rocznicę działalności galerii. Zaprezentowane będą obrazy z cyklu „Rok - 12 miesięcy”.

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Anna Lipowczan	lat 63	ul. Tartaczna
Marta Zdejszy zd. Dadok	lat 74	ul. Szeroka
Józef Majewski	lat 78	os. Manhatan
Zbigniew Krzenek	lat 65	ul. Choinkowa
Katarzyna Rydlewska	lat 82	ul. Radosna

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustron
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustron	33 856-38-10 33 854-34-13
Straż Pożarna Polana	33 854-59-98
Wodociągi	33 854-34-96 33 854-22-44
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 854-35-00
Straż Miejska	33 854-34-83 604-558-321
Pogotowie Energetyczne	991 33 857-26-00
Pogotowie Gazowe	992
PGNiG	32 391-23-03
Kominiarz	33 854-37-59 602-777-897
Urząd Miasta	33 857-93-00

STRAŻ MIEJSKA

12 III 2018 r.
Przeprowadzono kontrole przydomowych kotłowni na prywatnych posesjach przy ul. Leśnej.
12 III 2018 r.
Kontrola osób handlujących na targowisku miejskim w zakresie przestrzegania regulaminu targowiska.
14 III 2018 r.
Interweniowano w sprawie padniętej sarny przy ul. Skoczowskiej. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.
15 III 2018 r.
Nakazano zaprowadzenie porządku na jednej z posesji przy ul. Katowickiej. Sprawa dotyczy uszkodzonych reklam.
16 III 2018 r.
Interweniowano w sprawie padniętych zwierząt - bażanta przy ul. Akacjowej i zająca przy ul. Wantuły. Zwierzęta zabrano do utylizacji.

(aj)

DOBRCZE MÓWIĆ, LEPIEJ SŁYSZĘĆ

Akademia Esprit z Ustronia, znana z działań na rzecz dzieci i edukacji, zorganizowała profesjonalne Szkolenie z Komunikacji Interpersonalnej. W wyniku starań placówki 23 marca grupa ponad 20 nauczycieli z ustronkich i cieszyńskich szkół i przedszkoli weźmie udział w warsztatach DOBRZE MÓWIĆ, LEPIEJ SŁYSZĘĆ - KOMUNIKACJA Z UCZNIEM I RODZICEM, by szkolić i rozwijać swoje umiejętności interpersonalne.

Warsztaty poprowadzi znany psycholog, licencjonowany trener I i II stopnia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, specjalista w zakresie podejścia ericksonowskiego - Andrzej Jabłoński. Zajęcia odbędą się w sali Akademii Esprit, potrwać 6 godzin. Tematyka szkolenia będzie obejmowała znane nauczycielom zagadnienia komunikacji werbalnej i niewerbalnej, komunikacji metaforycznej (presupozycja, komunikaty niespecyficzne), komunikacji w grupie.

Dla nauczycieli całe szkolenie będzie bezpłatne.

OPRÓŻNIANIE SZAMB I OSADNIKÓW

881-40-40-50



RYBY ŻYWE, PATROSZONE, WĘDZONE karp, amur, pstrąg, jesiotr, węgorz i inne

Gospodarstwo Rybne Nierodzim, ul. Żwirowa 4a

od czwartku do soboty: 11.00-17.00

w inne dni na telefon: **509-940-503**

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustron
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

BIURO PODRÓŻY

Ustron, Rynek 3,
tel.: 573 990 666
ustron@mea-travel.pl



Lato 2018
już w sprzedaży!

www.mea-travel.pl



W sobotni poranek policjanci ruchu drogowego z cieszyńskiej komendy w trakcie pomiaru prędkości na drodze wojewódzkiej w Ustroniu namierzili kierowcę fiata, który przekroczył dozwoloną prędkość o ponad 30 km/h. Mężczyzna jechał w kierunku Wisły i nie zareagował na polecenie zatrzymania się do kontroli drogowej. Na widok funkcjonariuszy zwiększył prędkość i zaczął uciekać drogą wojewódzką w kierunku centrum Ustronia. Próbuąc stracić pościg zjechał z wiślanki i kontynuował ucieczkę drogami Ustronia. Policjanci natychmiast podjęli pościg za kierowcą i ostatecznie zatrzymali go na ul. Daszyńskiego, odcinając mu drogę ucieczki. Okazało się, że kierowca fiata - poza tym, że przekroczył dozwoloną prędkość - był nietrzeźwy, miał prawie promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Nie posiadał też uprawnień do kierowania samochodem. Za popełnione przestępstwa grozi mu nawet do 5 lat więzienia.

Fot. Mariusz Pietrzak



16 marca około godz. 13.30 na skrzyżowaniu świetlnym w Ustroniu Polanie doszło do wypadku z udziałem dwóch samochodów. 53-letni kierowca volkswagena passata nie zachował bezpiecznej odległości i zderzył się z oplem astrą, w którym jechały się dwie 60-letnie osoby - mężczyzna i kobieta. W wyniku zderzenia pasażerowie astry doznali obrażeń. Zostali przewiezieni do szpitala.

Fot. W. Herda



19 marca w godzinach porannych doszło do wypadku z udziałem audi A6 i autobusu. Na skrzyżowaniu ul. A. Brody i ul. Katowickiej II, na skutek wymuszenia pierwszeństwa przez kierowcę audi, autobus wjechał w bok samochodu osobowego. Na miejsce przybyły jednostki straży pożarnej, policji i pogotowia.

Fot. W. Herda

RAJDOWE WYZWANIA

Jarosław i Marcin Szejowie rozpoczną swój czwarty sezon startów w Rajdowych Mistrzostwach Czech. W 2017 roku byli najlepszymi obcokrajowcami w tym cyklu. Ustroniacy wyjadą na trasy Fordem Fiesta R5.

Rundy czeskiego czempionatu to jedno z najważniejszych sportowych imprez u naszych południowych sąsiadów. Świadczy o tym nie tylko duża liczba zaangażowanych kibiców przy odcinkach specjalnych, lecz także obsada. Rajdy zaliczane do kalendarza mistrzostw Czech nierzadko gromadzą na starcie blisko sto załóg, w tym wiele w najmocniejszych samochodach klasy R5 i WRC pozwalających na walkę o czołowe lokaty. Tylko w sezonie 2017 do walki w rundach mistrzostw Czech stawało średnio 19 załóg w najszybszych rajdówkach, a wśród nich bracia Szejowie. W siedmiu startach załoga z Ustronia wywalczyła łącznie 120 punktów, co pozwoliło zająć wysokie piąte miejsce.

W tym roku ustroniacy będą kontynuować zmagania na czeskich odcinkach specjalnych. Polska załoga ruszy do rywalizacji tym samym samochodem, którym startowała w ubiegłym sezonie, czyli Fordem Fiesta R5 przygotowanym przez ekipę Orsak Rally Sport.

– Zima to tylko pozornie przerwa w rajdach samochodowych. Tak naprawdę to okres ciężkiej pracy nad przygotowaniem programu startów na kolejny sezon. W tym roku trwało to nieco dłużej, ale najważniejsze jest to, że mamy dobrą wiadomość - będziemy kontynuować starty w mistrzostwach Czech i to w Fordzie Fiesta R5, czyli samochodzie, który pozwala na walkę o najwyższe lokaty. Nigdy nie brakowało mi motywacji i zaangażowania, ale po trzech sezonach rywalizacji na czeskich odcinkach wiem, że mocna obsada i wysoki poziom rywali wyzwalają u sportowca jeszcze większą wolę walki i determinację w dążeniu do celu. Dlatego bardzo się cieszę z tego, że czeka nas kolejny sezon pełen zaciętych pojedynków z wymagającymi rywalami – mówi Jarosław Szeja. – Jako zespół staramy się ciągle rozwijać i poprawiać, więc nie ukrywam, że w tym roku chciałbym wykorzystać doświadczenie, jakie zebraliśmy w poprzednim sezonie i pokusić się o lepsze rezultaty.

Kalendarz tegorocznych mistrzostw Czech tworzy siedem asfaltowych rajdów:

24-25 marca – Kovax Valasska Rally

ValMez

20-21 kwietnia – Rallye Sumava Klatovy

18-19 maja – Rallye Cesky Krumlov

15-16 czerwca – Agrotec Petronas Syntium Rally Hustopece

30 czerwca - 1 lipca – Rally Bohemia

24-26 sierpnia – Barum Czech Rally Zlin (runda mistrzostw Europy)

5-7 października – Rally Pribram



Składano życzenia solenizantom i jubilatam. Na zdjęciu „Sto lat” dla Mariana Cieślaka z okazji jego 80. urodzin.
Fot. E. Plekaniec

ŚWIĘTUJĄ I PLANUJĄ

Pierwsze spotkanie Ustrońskich Seniorów odbyło się 10 stycznia, spotykamy się w środy od godz. 10 do 12. W tym

roku do naszego Koła Seniorów zapisało się już ośmiu nowych członków. Średnia liczba członków na środowych spotka-

niach to 60 osób. W styczniu i lutym nasi seniorzy uczestniczyli w spotkaniach organizowanych przez Uniwersytet Trzeciego Wieku. W styczniu temat spotkania to wpływ smogu na choroby kardiologiczne i nowotworowe. Luty to spotkanie z ustroniskim podróżnikiem i fotografem Patrykiem Słotwińskim, który barwnie opowiedział nam o życiu i zwyczajach Nepalczyków w prowincji Sikkim. Siódmego marca na uroczystym obiedzie w restauracji Dolce Vita nad Wisłą w Lipowcu uczciliśmy święto, jakim jest DZIEŃ KOBIET. Sto lat było śpiewane trzy razy: - dla Pań, dla koleżanki Marysi, która sponzorowała pyszne ciasteczka i kolegi Mariana, który obchodził 80-te urodziny. Już 21 marca zaczyna się wiosna, dlatego w kwietniu pierwszy wypad do Chochołowa na baseny termalne po zdrowie. Maj, czerwiec to nasze spotkania w plenerze, w lipcu organizujemy trzydniową wycieczkę: Sandomierz-Kazimierz-Lublin. W okresie kwitnienia nasze Panie chcą zwiedzić ogrody w Goczałkowicach i ogrody japońskie w Pisarzowicach. Po wakacjach podam dalszy plan naszej działalności. **Wincenty Janus**

Zbliżają się Święta Wielkanocne, życzymy więc wszystkim mieszkańcom Ustronia: Zdrowych, Pogodnych, Błogosławionych Świąt. Alleluja nuci świąt, Alleluja miłości to znak, Alleluja niech miłość nad nami, Złotymi strunami gra, Alleluja, Alleluja.

Seniorzy Koła nr 2 w Ustroniu

WYŚPIEWANE, ZAGRANE I ... WYGRANE!

Gimnazjalistom z zespołu wokально-instrumentalnego Gama 2 spełniły się słowa śpiewanej przez nich piosenki *Świecie nasz - daj nam wiele jasnych dni! / Świecie nasz - daj nam w jasnym dniu oczekiwanie!* Powodem radości był kolejny sukces tej utytułowanej grupy z Gimnazjum nr 2 w Ustroniu.

Na przełomie lutego i marca młodzi muzycy pod kierunkiem Janusza Śliwki dwukrotnie świętowali zdobycie pierwszego miejsca! Najpierw zwycięstwo w XV Miejskim Przeglądzie Amatorskich Zespołów Artystycznych, a następnie podczas Przeglądu Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Artystycznych



Zespół Gama2 został wyróżniony również podczas ustroniskiego przeglądu. Nagrodę otrzymali wokaliści, ale też twórca zespołu i wieloletni kierownik artystyczny - Janusz Śliwka.
Fot. M. Niemiec



Śląska Cieszyńskiego. W obu przypadkach jury najwyżej oceniło wykonanie dwóch piosenek prezentowanych przez gimnazjalistów: „Świecie nasz” Marka Grechuty oraz „Zagubiony” z repertuaru Enej.

O laury w czasie cieszyńskiego przeglądu rywalizowało 14 zespołów, tym bardziej cieszy wydykt, który świadczy o wysokim poziomie, jaki nieprzerwanie prezentuje zespół Gama 2.

Marzena Malina



NA TROPACH NAUKI

17 marca w Szkole Podstawowej nr 1 odbył się Dzień Otwarty. Jego celem było bliższe przedstawienie szkoły, kadry pedagogicznej, wyposażenia, możliwości i warunków nauki naszym przyszłym uczniom. Tak jak w poprzednich latach był temat przewodni. Tym razem to sławni ludzie.

Przygoda z Jedyńką rozpoczęła się o godzinie 9.00 na jadalni, gdzie wszystkie zebrane dzieci podzielono losowo na trzy grupy. Każde dziecko otrzymało tarczę w kolorze swojej drużyny, mapę wędrowki po szkole oraz specjalną kartę, na której miało zdobywać zaliczenia za wykonane zadania. I tak grupy dzieci z rodzicami, pod przewodnictwem nauczyciela, wyruszyły na wyprawę nazwaną „Podążaj śladami sławnych ludzi”.

A co można było zobaczyć? W pracowni przyrodniczej, którą zaopiekował się Mikołaj Kopernik, czekały na przybyłych zagadki, zadania, a nawet mikroskop, pod którym można było zobaczyć preparat z krwią żaby. Dużym zainteresowaniem cieszyły się jednak lupy, przez które dzieci oglądały same siebie, rodziców i siebie nawzajem. W pracowni Sokratesa można było poznać historię tego wspaniałego człowieka oraz ciekawe pro-

gramy multimedialne (np. Sokrates) i popracować interaktywnie na tablicy (są we wszystkich salach). Tutaj dzieci rozpoznawały kształty i dźwięki, dobrze się przy tym bawiąc. W sali, której patronem był Vincent Van Gogh, odbyły się zajęcia plastyczne. Na przygotowanych szablonach chłopcy i dziewczynki malowali swoje podobizny. W pracowni Fryderyka Szopena dzieci nauczyły się wspólnego tańca. Piosenkę „Góry do góry” Małego TGD słyszeć było w całej szkole. Królowa Elżbieta była patronem zajęć z języka angielskiego. Tu odbywały się gry i zabawy w języku angielskim. Dzieci rozpoznawały zwierzęta lub kolory i uczyły się ich nazw. Dzięki tablicy interaktywnej można było posłuchać i zobaczyć teledyski angielskich piosenek dla dzieci. W pracowni Marii Skłodowskiej-Curie przeprowadzano eksperymenty. Okazało się, że atrament może zniknąć, bąbelki strzelać, pieprz uciekać, a w warunkach szkolnych można stworzyć wulkan, który wybucha. Bill Gates był patronem sali, w której dzieci zapoznawali się z zajęciami z robotyki. Miały również okazję obejrzeć naszą salę komputerową, w której zajęcia mają także pierwszaki. Opiekunem pysznych zajęć była Magda Gessler. W jej pracowni dzieci ozdabiały pyszne ciasteczka, które potem mogły zabrać ze sobą. Chociaż w szkole nie mamy skoczni narciarskiej, patronem zajęć sportowych był Kamil Stoch. Na sali gimnastycznej odbyły się gry i zabawy ruchowe. Było też zadanie trudniejsze. Należało odnaleźć szkolną bibliotekę. Panie bibliotekarki zapoznały dzieci z księgozbiorem, pokazały dziecięce czasopisma, a najbardziej zmęczeni mogli zrelaksować się na wielkich, miękkich pufach.

Metą trasy była aula, na której już czekał na wszystkich poczęstunek w postaci owocowych jeży, kawa i herbata oraz soki i woda. Wszystko przygotowały nasze wspaniałe panie kucharki.

Zebranych przywitała pani dyrektor, podsumowała zabawę i wręczyła wszystkim uczestnikom pamiątkowe dyplomy. Zaprezentowano też dwa filmy promujące szkołę. Na zakończenie wszystkie dzieci razem z chętnymi rodzicami zatańczyły poznany wcześniej taniec do piosenki „Góry do góry”. Widoczny był również efekt pracy plastycznej małych mistrzów. Ze wszystkich zebranych podobizn utworzono wielki plakat – autoportret przyszłych pierwszaków.

Mamy nadzieję, że wszyscy bawili się wspaniale. Jednak ważne jest to, że pokazaliśmy naszą szkołę taką, jaka jest na co dzień. Dzieci miały kontakt z rzeczywistymi nauczycielami i brały udział w zajęciach, które rzeczywiście w naszej szkole się odbywają. Oferta jest oczywiście dużo bogatsza, ale o tym przekonają się ci, którzy od września zostaną naszymi nowymi uczniami.

Więcej zdjęć można zobaczyć na naszym profilu na facebooku.

(DG)



Aktorzy występujący podczas pierwszego spektaklu Ustrońskich Spotkań Teatralnych: Ewa Kuklińska, Katarzyna Jamróz, Michał Milowicz, Michał Pietrzak spędzili noc w Domu Wczasowym „Nauczyciel” w Jaszowcu. Jak mówi szefowa obiektu Sylwia Witkowska (na zdjęciu z kwiatami), gwiazdy estrady okazały się bardzo sympatycznymi osobami, bez kaprysów i humorów. Wczasowiczki wzdychały do szarmanckiego żartownisia Michała Milowicza.

ELEKTRONICZNA USTRONSKA

Istnieje możliwość zakupu naszej „Gazety Ustrońskiej” w wersji cyfrowej dla siebie lub kogoś bliskiego, kto np. mieszka poza Ustroniem, a ciekawia go sprawy miasta. Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie maila na adres redakcji: gazeta@ustron.pl, na który odeślemy formularz zamówienia. Zamówić można minimum 10 kolejnych numerów, cena 20,05 zł/za 10 numerów. Pliki będą wysyłane na wskazany adres e-mail w dniu wydania (zwykle jest to czwartek) do godz. 12.



Dariusz Kordek w roli Bodo.

Fot. A. Jarczyk

TO TRZEBA LUBIĆ

Wywiad z Dariuszem Kordkiem,
aktorem,
odtwórcą głównej roli w BODO musical

Jest pan aktorem lubiącym grać raczej na wielkich scenach w wielkich miastach czy mogą być też te nieco mniejsze, jak ta nasza w Ustroniu?

Zawód aktora polega na tym, żeby grać i pokazywać swoje dokonania. Miejsce nie ma znaczenia. Jeśli tylko są spełnione warunki formalne i techniczne to jestem w stanie zagrać wszędzie tam, gdzie publiczność będzie chciała mnie zobaczyć.

Po raz pierwszy gości pan w Ustroniu? Jak się panu podoba nasze miasto?

Wydaje mi się, że byłem już tutaj kiedyś wraz z Katarzyną Skrzynecką, graliśmy w spektaklu „Sztuka kochania, czyli serdeczne porachunki”. Mógł to być rok 2004, 2005. Na pewno ci, którzy pamiętają, mogą potwierdzić. Samo miasto jest ładne, takie nadgraniczne. Nie miałem co prawda szansy, ze względu na pogodę i czas, pojeździć na nartach na Czantorii, ale następnym razem na pewno spróbuję, jeżeli będziemy tu w zimie.

Gra pan w musicalach, teatrze, filmie. Proszę powiedzieć, gdzie – jako aktor – czuje się pan najlepiej?

Jako aktor najlepiej czuję się w domu. Jak już skończy się spektakl i wracam do domu, to siedzę sobie z moimi dziećmi, żartujemy i rozmawiamy. A tak na poważnie, jako aktor mam to szczęście i też działam w tym kierunku, aby być multidyscyplinarny, żeby móc zrobić różne rzeczy, bo wtedy tak naprawdę można w tym zawodzie stale pracować i się rozwijać. Grając w filmie, teatrze, musicalu spełniam, myślę, warunek, aby egzystować jako aktor, by traktować to, co się robi, poważnie i aby być poważnie traktowanym. Dlatego czuję się dobrze w różnych działaniach aktorskich.

A czy dobrze myślę, że musical jest jednak najbardziej wymagającym gatunkiem, jeśli chodzi o aktorstwo?

Bardzo dobrze, choć nie tyle jeśli chodzi o aktorstwo, bo tu jest to gatunek akurat najmniej wymagający. Najbardziej wymagający jest, jeśli chodzi o taką ogólną dyspozycyjność, energię i wachlarz umiejętności, ponieważ trzeba i zaśpiewać, i zatańczyć, i zagrać, zrobić coś niestandardowego, nieszampowego. Musical to gatunek z założenia rozrywkowy, aczkolwiek powstaje wiele musicali dotyczących poważnych tematów. Siłą musicalu jest to, że poprzez tę lżejszą formę może nawet te poważne tematy pokazać ogromnej rzeszy widzów. Dlatego tak bardzo ludzie kochają musicale.

Kiedy pan zdał sobie sprawę z tego, że musical jest dla pana czymś wyjątkowym?

Zaraz po szkole teatralnej trafiłem do pierwszego mojego musicalu w teatrze Rampa w Warszawie pod dyktando Andrzeja Strzeleckiego i tam grałem w polskich musicalach tworzonych właśnie

przez Andrzeja. Wtedy już wiedziałem, że mam predyspozycje i dar dany od Boga, aby grać w tym gatunku i to też rozwijałem. Spełnieniem moich marzeń o głównej roli w musicalu była „Deszczowa piosenka”, gdzie zagrałem Dona Lockwooda. Była ona bardzo wymagająca, bo oprócz grania stepowałem, tańczyłem, śpiewałem. A teraz z musicaliem BODO jeżdżę po całym kraju i wydaje mi się, że to taka moja misja, żeby ten gatunek pokazywać szerszej publiczności poza dużymi ośrodkami miejskimi.

Według pana musical w Polsce jest gatunkiem, który dopiero raczkuje, zwłaszcza jeśli chodzi o przyzwyczajania widza?

Jeśli chodzi o musical to Polacy mają ogromne osiągnięcia, aczkolwiek są one mało widoczne i promowane. Wszystkie największe tytuły musicali światowych są wystawiane w Polsce permanentnie. Z drugiej strony, mamy też duże osiągnięcia, jeśli chodzi o musicale autorskie. Janusz Józefowicz wyprodukował musical w 3D, gdzie scenografia jest ekranem, a ludzie oglądają ten spektakl w okularach. To połączenie technologii z żywym ruchem na scenie. Polska jest takim perspektywicznym, rozwijającym się rynkiem, jeśli chodzi o spektakle muzyczne, które przemawiają do ludzi łatwiej przyswajalnym językiem. Warto je robić pokazując różne tematy.

Co musi pan dać od siebie, czego się nauczyć, aby w musicalu zagrać naprawdę dobrze?

Przed wszystkim muszę utrzymywać dobrą kondycję psychofizyczną, aby w każdej kolejnej odsłonie spektaklu mieć tę energię, która przerzuca się później na publiczność. Technicznie trzeba cały czas być w stanie to realizować. Nie jest to niczym specjalnym, po prostu ten gatunek rządzi się swoimi prawami. To gatunek ludzi młodych, niewiele jest ról dojrzałych, aczkolwiek zdarzają się takowe. Aktualnie gram w musicalu „Kobiety na skraju załamania nerwowego” według filmu Almodovara, i tam wszystkie postacie główne to są ludzie dojrzały. To taki ciekawy ewenement. Musical trzeba lubić i cały czas pilnować swojej kondycji.

Jaką rolę w musicalu wspomina pan najlepiej? Którą darzy pan największym sentymentem?

Myślę, że rola Dona Lockwooda w „Deszczowej piosence”. To było ukoronowanie mojej dotychczasowej drogi aktorskiej w musicalu. Jeśli chodzi zaś o takie spojrzenie globalne, to myślę, że BODO jest trudnym materiałem, bo sam jestem liderem, bohaterem, gram w każdej scenie. To nie jest maraton, ale powiedziałbym, że bardzo intensywny średni dystans przez płotki, który trwa 1,5 godziny. Trzeba go przebiec w dobrej formie, na każdym płotku skacząc wysoko. Myślę, że BODO musical jest dla mnie w ostatnim czasie takim największym wyzwaniem.

Proszę powiedzieć, jak się pan przygotowywał do tego musicalu? Eugeniusz Bodo jest postacią dramatyczną, bo mimo że był znanym i lubianym aktorem i piosenkarzem, jego życie nie było łatwe, a śmierć niespodziewana i tragiczna.

Tak, była to postać dramatyczna. Ja właściwie wszedłem w tę produkcję z rozbiegu. Po „Tańcu z gwiazdami”, po „Twoja twarz brzmi znajomo”, po musicalach „Deszczowa piosenka” i „Mamma mia” w naturalny sposób się tu odnalazłem, nie straciłem kondycji ani energii. Poza tym, taki stylowy gatunek jest mi bliski, więc nie musiałem szczęśliwie się przygotowywać, tylko – można powiedzieć – z rozbiegu wskoczyłem w te kostiumy i konwencję lat 20. i 30.

W jakich rolach będzie można pana oglądać w niedalekiej przyszłości?

Przygotowujemy się teraz do spektaklu typowo aktorskiego pt. „Cudowna terapia”. Chcemy troszkę odpocząć od musicalu i zrobić taką teatralną, mądrą sztukę, aczkolwiek w konwencji komediowej. Ten spektakl, w trzyosobowej obsadzie, będzie miał swoją premierę na początku czerwca. A na jesień przymierzamy się do kolejnej produkcji musicalowej. Nie chciałbym teraz niczego zdradzać, powiem jedynie, że to coś zupełnie nowego, autorskiego, opartego na piosenkach jednego z największych polskich zespołów.

Mieszkańcy Ustronia mogą liczyć na to, że zagości pan z nowymi produkcjami na naszej scenie?

Oczywiście, bardzo chętnie przyjedziemy, jeśli tylko będziemy zaproszeni, na ten festiwal spektakli teatralnych czy w innym terminie. To dla nas okazje do kolejnych spotkań z fantastyczną publicznością w Ustroniu.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Agnieszka Jarczyk

PODRÓŻE BLISKIE I DALEKIE

Począwszy od roku 2013 tradycją Muzeum Marii Skalickiej są marcowe

ilustrowane spotkania, związane z podróżami bliskimi i dalekimi. Możemy



Państwo Siekierkowie na Kubie.

wówczas liczyć na pasjonujące spotkania z państwem Barbarą i Benedyktem Siekierkami, którzy opisują swoje wyprawy, zarówno zagraniczne, jak i krajowe. Każdorazowo cieszą się one dużym zainteresowaniem publiczności, zarówno mieszkańców Ustronia, jak i gości. Frekwencja zwykle ogromna (100-110 osób). W ruch idą wszystkie krzesła, jakie posiadamy, także biurowe, taborety, ławy (nawet te fortepianowe) – a młodzi nierzadko siedzą na poduchach. Państwo Barbara i Benedykt proponują oryginalny poczęstunek – m.in. sękacz, wino własnej roboty itp.

W latach 2013-2018 odbyły się następujące spotkania: „KUBA – piękna daleka wyspa”, „ARMENIA – kraj na rozdrożu świata”, „ALBANIA – piękna nieznajoma kraina”, „Nasze wędrówki po kraju szlakiem trzech kultur – kościoły, cerkwie, synagogi i meczety na wschodniej ścianie Polski”, „Śladami Łemków”, „IRAN – od Zatoki Perskiej po góry Elbrus”.

Serdecznie dziękujemy państwu Siekierkom za współpracę.

Irena Maliborska, Jadwiga Podzorny



Mirosław Gaura (z prawej) przedstawia wystawę, dumnie prezentując się w mundurze.

MODELARSKI ŚWIAT MARZEŃ

W ostatni czwartek, 15 marca, odbyło się w Muzeum Ustrońskim otwarcie dużej wystawy modelarskiej, współorganizo-

wanej z cieszyńskim Stowarzyszeniem Historyczno-Rekonstrukcyjnym „Barwa i Broń – Schron 45”. Wydarzenie

otwarto salwą honorową, oddaną przez Strzelców Bractwa Kurkowego z Cieszyna. Następnie gości powitała Magdalena Lupinek, która podkreśliła, iż modelarstwo, to z jednej strony pasja i hobby, z drugiej zabawa, ale przede wszystkim bardzo ciężka, wielogodzinna praca, po czym oddała głos inicjatorowi wystawy, Mirosławowi Gaurze. Jest to ustroniak o wielu zainteresowaniach, pasjonujący się nie tylko modelarstwem, ale także militariami, a przede wszystkim rekonstrukcjami historycznymi. Zaakcentował on, że na modelarstwo nigdy nie jest za późno. Proste modele mogą wykonywać już sześciolatki, ale są także początkujący sześćdziesięciolatek. Ekspozycja przedstawia zarówno prace młodych adeptów, jak i finezyjne dzieła mistrza Polski i wicemistrza świata. Znajdziemy na niej modele pojazdów wojskowych i cywilnych, samolotów, statków i okrętów, żołnierzy, pociągów, rakiet, zwierząt i budynków oraz całe dioramy, ukazujące podświetlone miasta, w których można obserwować życie mieszkańców. Niektóre zgromadzone samoloty i łodzie na co dzień z powodzeniem latają i pływają. M. Gaura nieprzypadkowo wystąpił w mundurze. Uczestniczy bowiem w realizacji licznych filmów dokumentalnych, wzbogaconych w rekonstrukcje historyczne, z których jeden wyświetlono na rzeczonym wernisażu. Przedstawiał on wydarzenia w miejscowości Sidzina pod koniec II wojny światowej. Hitem wystawy są mistrzowsko wykonane repliki broni autorstwa rusznikarza z Bładnic Dolnych, Czesława Kanafka: armata „wiwatówka” z przełomu XVIII i XIX w. oraz strzelba „cieszynka” i czekan cieszyński strzelający, z okresu 1648-56. Ekspozycja „Modelarski świat marzeń”, licząca kilkaset mistrzowskich prac, czynna będzie do pierwszej dekady czerwca. **Alicja Michalek**

12/2018/5/R

Koło Gospodyń Wiejskich Lipowiec i Stowarzyszenie Projekt Ustroń mają przyjemność zaprosić wszystkich mieszkańców i kuracjuszy na wydarzenie

WIELKANOCNE TRADYCJE KULINARNE I RĘKODZIELNICZE,

które odbędzie się dnia 27 marca w godzinach 12-15, w sali Klubu Kuracjusza, Szpitala i Sanatorium Uzdrowskiego Równica, ul. Sanatoryjna 1.

W programie prezentacja wypieków i lokalnych tradycji Wielkanocnych, degustacja, pokazy wykonywania pisanek, mini kiermasz.

Serdecznie zapraszamy



Bigamista i piękna asystentka, czyli jak uknuć intrygę doskonałą.

Fot. A. Jarczyk

PRZEBÓJ SEZONU

To komedia nieprzewidywalna, której zakończenie sprawi u niejednego widza spore zaskoczenie. Akcja dzieje się w domu uwielbianego aktora telewizyjnych reklam Daniela Wieloraka (granego przez Michała Milowicza). Ma on żonę, która dba o swój luksus (w tej roli Ewa Kuklińska), swojego menadżera (którego grał Michał Pietrzak) oraz asystentkę (graną przez Katarzynę Jamróż). Pewnego dnia do jego domu trafia uciekinier Stasiek (grany także przez Milowicza), ludzako podobny do aktora, skazany za bigamię. Na skutek intrygi usnutej przez asystentkę losy wszystkich bohaterów diametralnie się zmieniają... (aj)



Gadatliwa, apodyktyczna, irytująca i... pełna ciepła Barbara Bursztynowicz. Fot. M. Niemiec

RANNY PTASZEK

Drugi spektakl, oparty na sztuce Colleen Murphy, był słodko-gorzka historią o tym, że wtapiając się w społeczne schematy pozbywamy się indywidualności, ale i bólu. O tym, że w gorszej kulturze nie można oddychać, ale jego zdjęcie może złamać cierpiącego. Ze czasem symboliczny ranny ptaszek spada zniecka na balkon, roztrzaskuje grill i poukładane życie, i uszczęśliwia udęconą codziennością duszę, ucząc latać i oddychać pełną pierś. Że dobrze jest zaczerpnąć powietrza, ale też wrócić na spokojne wody do oswojonego męża i wspólnych smutków. Znana nam dobrze dulszczyzna, tyle że w amerykańskim stylu, znakomicie zagrała przez Barbarę Bursztynowicz i Leona Charewicza, okraszona kawałkiem ciała i pupy Tomasza Ciachorowskiego. (mn)



Bodo kochał kobiety, którym dedykował piosenkę „Baby, ach te baby”.

Fot. A. Jarczyk

BODO MUSICAL

Utrzymany w konwencji lat 20. i 30. spektakl muzyczny opowiada o życiu i twórczości Bogdana Eugeniusza Junod, znanego publiczności jako Eugeniusz Bodo (w rolę tę wcielił się Dariusz Kordek). Widzowie mogą przypomnieć sobie takie jego hity jak: „Ach, jak przyjemnie kołysać się wśród fal”, „Baby, ach te baby”, „To ostatnia niedziela”, „Już taki jestem zimny drań” czy „Umówiłem się z nią na dziewiątą”. Musical wzbogacony jest o projekcje multimedialne, które przenoszą widza w klimat tamtych lat. I choć całość utrzymana w ryzach komediowych, postać znanego piosenkarza i aktora pokazana jest na tle wydarzeń wojennych, które przyniosły mu nieoczekiwaną, tragiczną śmierć. (aj)



HARMONOGRAM ZBIÓRKI ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH

04.04 – 05.04 Lipowiec + ul. Piękna i ul. Wantuły
(zgłoszenia do 04.04 do godz. 14.00)

Bernadka, Czarny Las, Działkowa, Górecka, Górna, Kręta, Krzywianiec, Lipowska, Lipowski Gróń, Mokra, Nowociny, Piękna, Podgórska, Przetnica, Spokojna, Szkolna, Wałowa, Wantuły, Wesoła

06.04 os. Cieszyńskie, os. Centrum, os. Manhatan,
os. 700-Lecia przy ul. Fabrycznej II, os. przy Dworcowej 3
(zgłoszenia do 06.04 do godz. 14.00)

09.04 – 10.04 Nierodzim
(zgłoszenia do 09.04 do godz. 14.00)

Bładnicka, Boczna, Cicha, Chałupnicza, Dobra, Gospodarska, Graniczna, Harbutowicka, Katowicka, Kreta, Krótka, Łączna, Potokowa, Szeroka, Wąska, Wiejska, Wiklinowa, Zabytkowa, Zagajnik, Żwirowa

11.04 – 12.04 Centrum
(zgłoszenia do 11.04 do godz. 14.00)

Bema, Brody, Daszyńskiego, Dąbrowskiego, Dworcowa, Grażyny, Grażyńskiego, Hutnicza, Mickiewicza, Konopnickiej, Kojzara, Krzywa, 9 Listopada, 3 Maja, Miedziana, Ogrodowa, Pana Tadeusza, Parkowa, Pod Skarpą, Polna, Rynek, Sikorskiego, Słoneczna, Sportowa, Spółdzielcza, Srebrna, Strażacka, Traugutta, Wybickiego, Zielona, Złota

16.04 – 17.04 Goje, Jelenica
(zgłoszenia do 16.04 do godz. 14.00)

Asnyka, Błaszczka, Cholewy, Cieszyńska, Gałczyńskiego, Jelenica, Kasprowicza, Kochanowskiego, Kluczyków, Kościelna, Komunalna, Kotschego, Lipowczana, Myśliwska, Obrzeźna,

Partyzantów, Pasieczna, Reja, Skłodowskiej, Skowronków, Spacerowa, Staffa, Stalmacha, Stawowa, Tartaczna, Tuwima, Widokowa, Wierzbowa, Wiosenna

18.04 – 19.04 Zawodzie
(zgłoszenia do 18.04 do godz. 14.00)

Armii Krajowej, Belwederska, Gościradowiec, Kamieniec, Kuźnicza, Lecznica, Leśna, Liściasta, Nadrzecznica, Okólna, Radosna, Sanatoryjna, Skalica, Solidarności, Sportowa, Szpitalna, Uboczna, Uzdrowskowska, Wojska Polskiego, Zdrojowa, Źródłana

20.04 – 21.04 Polana, Dobka, Jaszowiec
(zgłoszenia do 20.04 do godz. 14.00)

Baranowa, Beskidek, Brzozowa, Bukowa, Chabrów, Furmańska, Grzybowa, Jastrzębia, Jaworowa, Jodłowa, Klonowa, Orłowa, Palenica, Papiernia, Pod Grapą, Polańska, Równica, Stroma, Sucha, Ślepa, Świerkowa, Topolowa, Turystyczna, Wczasowa, Wiślańska, Wysznia, Złocieni, Żarnowiec

23.04 Hermanice – Rejon I
(zgłoszenia do 23.04 do godz. 14.00)

Beskidzka, Choinkowa, Długa, Dominikańska, Fabryczna, Jasna, Jaśminowa, Kaczeńców, Kwiatowa, Miła, Nad Bładnicą, Siewna, Steller, Sztwiertni, Urocz, Wiśniowa, Wodna, Wspólna

24.04 Hermanice – Rejon II
(zgłoszenia do 24.04 do godz. 14.00)

Agrestowa, Brzozkwinowa, Czereśniowa, Folwarczna, Jabłoniowa, Laskowa, Malinowa, Orzechowa, Osiedlowa, Owocowa, Porzeczkowa, Różana, Skoczowska, Sosnowa

26.04 – 27.04 Poniwiec
(zgłoszenia do 26.04 do godz. 14.00)

Akacja, Bażantów, Cisowa, Dębowa, Drozdów, Głogowa, Grabowa, Jesionowa, Kalinowa, Katowicka II, Kasztanowa, Limbowa, Lipowa, Olchowa, Słowików, Wiązowa

W pierwszym wyznaczonym w harmonogramie dniu zbiórki odpady należy wystawić przed posesją, w miejscu umożliwiającym swobodny dojazd.

PODCZAS ZBIÓRKI ODBIERANE BĘDĄ: -odpady wielkogabarytowe, tj: meble, dywany, wykładziny, elementy stolarki (drzwi, okna z szybami) itp; -zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, tj: drobne AGD, pralki, lodówki, odkurzacze, radia, telewizory, monitory itp; -opony samochodowe; -złom; -chemikalia (w szczelnie zamkniętych i opisanych nazwą odpadu pojemnikach).

NIE BĘDĄ ODBIERANE: odpady ulegające biodegradacji (trawa, liście, gałęzie itp.); odpady remontowo budowlane (gruz, styropian, papa, wata szklana, eternit itp.), części samochodowe pochodzące z demontażu pojazdów (zderzaki, fotele, deski rozdzielcze itp.).

Odbiór odpadów należy uzgodnić z Przedsiębiorstwem Komunalnym Spółka z o. o. w Ustroniu przy ul. Konopnickiej 40, tel: 33 854-52-42 lub 504-200-589 w godz. od 7 do 14 zgodnie z podanymi w harmonogramie terminami.

W powyższych terminach odpady wielkogabarytowe będą odbierane w ramach ponoszonej przez właścicieli nieruchomości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi (bez dodatkowych opłat).

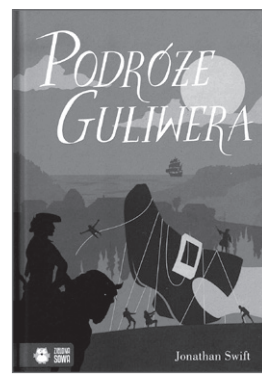
BIBLIOTEKA

POLECA:



Rotraut Susanne Berner
„Wiosna na ulicy Czereśniowej”

Pełna zabawnych szczegółów, sympatycznych postaci i codziennych sytuacji książka obrazkowa bez słów. Wiosenna wyszukiwanka z bestsellerowej serii, która podbiła świat. Już wiosna! Zielenią się pola, łąki i trawniki, kwitną pierwsze kwiaty, a zwierzęta wychodzą ze swych kryjówek, by wygrzewać się w słońcu. Ulica Czereśniowa tętni życiem. Na dworcu, na rynku,



Jonathan Swift
„Podróże Guliwera”

Czy marzyliście kiedyś o niezwykłej wyprawie w nieznane?

„Podróże Guliwera” to klasyka literatury angielskiej, która zachwyca czytelników nieprzerwanie od setek lat. Książka pełna jest przygód i ukrytych między słowami uniwersalnych prawd o życiu, niezmiennie aktualnych. Seria „Literatura klasyczna” to zbiór najpiękniejszych dzieł światowej literatury dla dzieci i młodzieży. Piękne, nowoczesne

wydanie sprawia, że czytelnicy w każdym wieku z przyjemnością sięgną po lekturę, a piękne ilustracje umilą czytanie i pomogą wyobraźni przeniesić się do świata fascynujących historii.

Po naszymu...

Witejcie

To babski świynto też może być dobre, coby sie spotkać i kapke pofulać. Tóż my z kamratkóm poszły do cukierni i przy fajniackim ciastku dobrze sie rzóndziło.ło wszystkim, co je dło nas zaimawe. My sóm jeszcze młode emerytki, taki szejšdziesióntki, ale czas hónym żynie, tóż coraz lepi rozumiymy miyni łod nas sprawne łosimdzesióntki, abo i starsze.

Teroz taki czasy, że wszyscy fórt sie śpiychajóm. Młodzi calutkimi dniami zarobijóm na życi, majóm też moc utropy z dzieckami, a gor jak jich je wyncyj w chałupie, tóż nie dziwota, że miyni czasu poświynco sie ludzióm starszym. Zaś ci starsi dycki sie starajóm, coby aspón kole siebie cos porobić, coby jak nejdle być sprawnym, łoto baji sóm pojeś i zónś se do aportu. Nale z roku na rok ty łogranicznia sóm coraz wyynksze, tóż niejedyn starzik czy starka stowo sie tak słaby, że już z łózka nie poradzi wychodzić. Nejbardziyj sie zesłabnie w zimie, kiedy na pole ani wyńś sie nie chce, tóż nejstarsi siedzóm w chałupie przy telewizorze. Niejedyn ledwo po izbie czy kuchyni przyndzie pore kroków, a gor jak jeszcze kogo zmorze jaki choróbsko, a przeca na te grype je nimocny kaj kiery, tóż nie dziwota, że nikierzi starsi tak zesłabnóm, że na wiosne nielza sie pozbiyrać. Sóm też tacy starsi ludzie, co miyszajóm na piyntrze chałupy i jyny przez

łokno dziwajóm sie na słóneczko, bo nie poradzóm zyńś po schodach. Czy wy młodzi poradziecie to zrozumieć, jako jich teschno za noturóm, za zogródkóm, kwiotkami, kiere jeszcze niedowno łopatrowali?

Starzicy nie chcóm robić dómownikóm łostudy, tóż nieroz nie rzóndzóm ło swoich potrzebach. Tako słabota to je dycki staroś i dło tego nimocnego i jego rodziny, kiero musi dować na niego pozór i załopatrzić go w to, co trzeja. Tóż nie dziwota, że nieroz taki wyzwani przerosto młodych i przekazujóm nejstarszego dómownika pod łopieke do dómu starców. Choć ci starsi tego nie pokazujóm, je to dycki dło nich łokropne przeżyci. Dyć przeca starych drzew sie nie przesadzo! Zdo mi sie, że ty dómy starców to taki umiyralnie. Choć tam je możne i dobro łopieka, nale tego człowieka je tak teschno za downym żywobycim, za rodzinóm, kamratami, że ponikiery roz dwa nóndzie sie na tym lepszym świecie. A wy młodzi dejcie se pozór, dyć czas tak hónym żynie, że ani sie nie nazdocie, a już bydziecie na miejscu tych starzików.

Ni mogym sie doczkać, kiedy też w Ustróniu, tak jak w sósiednich miastach, łodewrze kiery taki dóm dziynnej łopieki dło starszych. Wtedy młodzi żyńóm do roboty i po chodniku zawożóm łojca czy matke do taki placówki, a jak jadóm naspadek ku chałupie, to bieróm jich do dómu. Wierzcie mi, że to je ło wiela lepsze dło tych starców, niż jak sóm pod cudzóm łopiekóm całymi dniami i teschnióm za chałupóm i bliskimi. Jak jyno cosi takigo u nas powstanie, to bydym piyrzóm darmowóm łopiekunkóm.

Staro ustrónioczka

W dawnym USTRONIU

Pozostając w duchu aktualnej atmosfery pasyjnej, przedstawiam jeden z ustróńskich krzyży przydrożnych, znajdujący się w Hermanicach. Widzimy go na zdjęciu sprzed ponad 50 lat. Zlokalizowany jest u zbiegu ulic Skoczowskiej i Choinkowej, a widnieją na nim następujące inskrypcje: „Ten krzyż jest wystawiony na tem Gruncie na Pamiątkę Erba Jana Korera z Hermanitz, który umarł 25 Septembra 1876 r.” oraz „Kłaniamy Ci się Panie Jezu Kryste i Błogosławimy, że przez Krzyż i Mękę Swą odkupiłeś Świat”. Rodzina Korerów przybyła do Ustronia z Czech w pierwszej połowie XIX w. Ich hermanicki majątek obejmował ponad 28 hektarów, sięgając aż po dzisiejszą „dwupasmówkę”. Na kilka lat przed śmiercią Jan Korera przepisał gospodarstwo synowi Józefowi. W 1903 r. posiadłość dziedzica wraz z krzyżem przeszła na własność rodziny Kuboków, która 30 lat później wzniosła nowy budynek. Na początku XX w. Korerowie opuścili Ustron, a opisywany zabytek małej architektury sakralnej, stojący w nienaruszonym stanie do dziś, jest jedyną pamiątką po tej rodzinie.

Alicja Michalek

SPROSTOWANIE DO POPRZEDNIEGO „DAWNEGO USTRONIA”

Po wielu dyskusjach i wizjach lokalnych doszliśmy jednak do wniosku, iż fotografia w poprzedniej Gazecie Ustróńskiej w rubryce „W dawnym Ustroniu” była mylnie opisana. Zdjęcie to w rzeczywistości przedstawia dzisiejszą ul. Kościelną, a zostało wykonane z willi „Anieli”, należącej pierwotnie do państwa Scharbertów. Po lewej stronie na pierwszym planie widać fragment domu rodziny Humów (dawniej Stawarzów). W głębi po prawej stronie widoczny jest dom rodziny Żyszkowskich

(pierwotnie Blasbalgów). A zakład po lewej stronie to nie stolarnia Szkaradnika, tylko warsztat ślusarski, fabryka wyrobów metalowych i okuć do mebli Józefa Kubicy. Przedsiębiorstwo mieściło się najpierw w budynku drewnianym, a w drugiej połowie lat 30. XX w. Kubica zaczął wznosić nowy, murowany warsztat, widoczny na fotografii. Po II wojnie światowej w zabudowaniach tych mieściła się Spółdzielnia Inwalidów im. 1 Maja, działała też odlewnia metali i warsztat mechaniczny Karola Gogółki. Za szczególnie zaangażowanie w ponowny opis zdjęcia dziękuję Edwardowi Markuzelowi.

A.M.





KOBIECE ŚWIATŁO

„Kobieta dobrego wpływu” - to temat przewodni tegorocznej konferencji kobiet, która odbyła się 10 marca 2018 r. Kolejny raz z ramienia Chrześcijańskiej Fundacji Życie i Misja w Ustroniu mogliśmy gościć w Hotelu Gołębiowski w Wiśle ponad tysiąc kobiet z kraju i zagranicy. Każda uczestniczka mogła usłyszeć wiele motywujących, Bożych treści, a także zostać obdarowana upominkiem.

Mówczyniami w tym roku były: Alina Wieja, Sylwia Tomczyk, Estera Wieja, Norma Sarvis oraz Bożena Ciechanowska. Każda z nich w wyjątkowy sposób wskazywała na znaczenie naszego wpływu w miejscu, gdzie jesteśmy, z darami i talentami, które posiadamy.

Po raz pierwszy na konferencji kobiet gościnnie wystąpiła Ania Świąteczak wraz z zespołem. Jej historia życia oraz pieśni dostarczyły wszystkim zarówno wiele radości, jak i wzruszeń.

Wraz z Normą Sarvis przybyły do nas z Izraela piosenkarki Sarah Libermann oraz Rachel Boskey. Zarówno zaśpiewane pieśni w kilku językach oraz ich osobiste historie wskazywały na Bożą wierność i moc.

Alina Wieja rozpoczęła konferencję stwierdzeniem, że kobieta dobrego wpływu jest jak światłość w ciemności. Jej wpływ to przekaz tego, co można otrzymać od Boga, by być błogosławieństwem dla innych. Wskazując na największe narzędzie wpływu, jakim jest modlitwa zgodna z Bożą wolą, Alina zachęcała, by każdego dnia znaleźć czas sam na sam z Bogiem.

Sylwia Tomczyk podkreślała, że wpływamy poprzez świadomość tego, kim jesteśmy. Jako córki Boga, dla którego wszystko jest możliwe, możemy zmieniać rzeczywistość, a nasza praca zawsze ma znaczenie.

Estera Wieja podzieliła się swoją historią, wskazując kobiety największego wpływu w jej życiu. Były nimi mama oraz mentorka, którą poznała na studiach. W swej wypowiedzi zaznaczyła, że

nie musimy być doskonałe, aby wywierać dobry wpływ. Kiedy naszym źródłem jest Pan Bóg, możemy zawsze wskazywać na Niego pomimo naszych braków.

Norma Sarvis także na bazie swojej osobistej – trudnej historii, dzieliła się tym, jak Bóg potrafi w cudowny sposób użyć w historii nawet całego narodu kobiet „bezpłodnych” czy pozbawionych pewnych możliwości. Z Bogiem możemy przejść z miejsca braków do miejsca obfitości.

Bożena Ciechanowska poprzez osobiste przykłady pokazała, że dobry wpływ łączy się z wyjściem ze stanu bezradności: „Pan Bóg chce użyć każdego człowieka bez względu na to, co sami o sobie myślimy”.

Dziękujemy wszystkim uczestniczkom za ich udział w tym niezwykłym wydarzeniu. Wierzmy, że był to dla wielu osób czas głębokich przemyśleń, nowych początków, ubogacający w treści wprost z ojcowskiego serca Boga. Naszą modlitwą jest, aby to, co zostało zasiane, przyniosło tysiącokrotne pomnożenie.

Dziękujemy wszystkim osobom z grona organizatorów oraz wolontariuszom za ich oddanie i wielkie zaangażowanie w realizację konferencji. Wyrażamy także wielką wdzięczność wszystkim sponsorom za cenne wsparcie dla tego wydarzenia.

A nade wszystko dziękujemy Panu Bogu i oddajemy Mu chwałę za Jego obecność, wierność i cuda, które uczynił w czasie tej konferencji i będzie błogosławił owoc tego spotkania.

Zespół Organizatorów Fundacji Życie i Misja



KONKURS WIELKANOCNY KURCZACZEK

16 marca br. odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów i nagród laureatom tegorocznego konkursu plastycznego „WIELKANOCNY KURCZACZEK”, organizowanego przez Przedszkole nr 2 w Ustroniu. Do konkursu zostały zaproszone wszystkie ustronjskie

przedszkola. Cieszymy się z tak dużego zainteresowania naszym konkursem. Dziękujemy wszystkim nauczycielom, że pod ich czujnym okiem dzieci wykonały tak wiele cudownych, pomysłów i ciekawych prac. Specjalnie dla gości dzieci z naszego przedszkola wystawiły teatrzyk „Leśne medale”.

Komisja w składzie: Dariusz Gierdal, Beata Grudzień, Jadwiga Sztwiórek zwróciła uwagę na samodzielność wykonania pracy przez dziecko, pomysłowość, kreatywność oraz zgodność z tematyką konkursową. Po wnikliwym i szczegółowym obejrzeniu prac komisja wyłoniła zwycięzców.

Laureaci w kategorii 3 - i 4 - latków: I miejsce Alicja Szuszkiewicz - Szkoła Podstawowa nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi, II miejsce Błażej Bruner - Przedszkole nr 6, III miejsce Hanna Ciepły - Przedszkole nr 7.

Wyróżnienia: Ewelina Galeja - P-1, Iga Lipowczan - P-4, Weronika Krzywda - P-5.

Laureaci w kategorii 5 - i 6 - latków: I miejsce Kacper Wardas - Szkoła Podstawowa nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi, II miejsce Oliwia Kret - Przedszkole nr 4, III miejsce Julita Kokot - Szkoła Podstawowa nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi.

Wyróżnienia: Agata Kasiuk - P-1, Antoni Kumor - P-5, Maja Pasterny - P-5.

Dziękujemy firmie TRUMPF MAUXION CHOCOLATES SP. Z O.O. za ufundowanie słodkiej niespodzianki w konkursie.

Agnieszka Jakubczyk

TURNIEJ NA SZCZYCIE

(cd. ze str. 1)

mecze stoją na bardzo wysokim poziomie. To cieszy, gdy młodzi spędzają czas na sportowo, trenują i nawiązują nowe znajomości.

Zapytany, czy czuje lekki niedosyt z powodu wyniku, trener MKS Piotr Bejnar stwierdził:

– Turniej był bardzo mocno obsadzony, bo przyjechały drużyny, które są liderami w swoich regionach. Kraków to mistrz małopolski, Karwina prowadzi w czeskim obwodzie, a Nowe Mesto na Słowacji. MKS prowadzi z kolei w lidze śląskiej, ale do tej pory jeszcze nie wygraliśmy ani z Karwiną, ani z Nowym Mestem. Ze Słowakami spotykaliśmy się już trzykrotnie i dwa razy doznaliśmy dotkliwej porażki, nie spodziewałem się więc cudów, ale apetyt rośnie w miarę jedzenia i kiedy podczas tego turnieju wygraliśmy z naszymi niepokonanymi rywalami, mieliśmy ochotę na pierwsze miejsce. Pozostaje lekki niedosyt, choć bardzo cieszymy się z drugiego miejsca i z nagrody indywidualnej dla naszego bramkarza. Chłopcy chyba nie mieli już sił mocniej zawalczyć z Krakowem, bo było to ostatnie spotkanie turnieju. Będziemy dalej pracować i szkolić się, a na razie jestem zadowolony z podopiecznych. Jest dobrze.

Podczas Turnieju obecny był przewodniczący Rady Miasta Artur Kluz, radny Krzysztof Pokorny, przewodniczący Komisji Oświaty, Rodziny i Polityki Społecznej RM oraz Marcin Zubek, prezes Śląskiego Związku Piłki Ręcznej w Katowicach, którzy wręczali najlepszym puchary i nagrody. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali upominki.

Nagrodzono drużyny, ale i wybijających się graczy. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Słowak Adam Durana (MSK Nove Mesto), najlepszym bramkarzem nasz Piotr Browarczyk, a królem strzelców – Kamil Szelaż z Krakowa.

Organizatorami Turnieju byli członkowie sekcji piłki ręcznej MKS Ustroń, przy współudziale Miasta Ustroń oraz rodziców zawodników i sponsorów klubu.

W turnieju, oprócz ustrońskiego MKS-u, uczestniczyli: SKS Kusy Kraków, THA Martin (Słowacja), MSK Kysucke Nove Mesto (Słowacja) i HCB Karwina (Czechy).

Monika Niemiec

Wyniki meczów naszej drużyny:

MKS Ustroń – HCB Karwina	14:13
MKS Ustroń – MSK Nove Mesto	16:13
MKS Ustroń – THA Martin	15:11
MKS Ustroń – SKS Kusy Kraków	21:17

Klasyfikacja końcowa:

1. SKS Kusy Kraków	8 87 : 61
2. MKS Ustroń	6 64 : 58
3. MSK Kysucke Nove Mesto	4 71 : 58
4. HCB Karwina	2 52 : 59
5. THA Martin	0 41 : 77



Po raz kolejny nie do obrony atakują ustroniacy.

Fot. M. Niemiec



Drużyna MKS Ustroń - górny rząd od lewej: Piotr Bejnar - trener, Maksymilian Chłopecki, Piotr Browarczyk, Ignacy Jaworski Jaworski, Piotr Szturc, Aleksander Bejnar, Dawid Oliwka, Jan Cieślak, Patryk Siewierka, Bartosz Mrowiec, Lesław Kaczmarek - kierownik. Dolny rząd od lewej: Michał Raszka, Łukasz Gogółka, Piotr Gawlas, Maciej Darowski, Aleksander Kowalczyk, Łukasz Szczęsny, Krzysztof Markuzel.

Fot. M. Niemiec



19 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyły się niecodzienne warsztaty. Uczestniczki zajęć miały okazję ozdobić praktyczne w podróży (i nie tylko) maseczki do spania. Podczas warsztatów czarny materiał pokryto różnego rodzaju ozdobami krawieckimi, jak również misternymi haftami. Dzięki temu powstały jedyne w swoim rodzaju maseczki. Dziękujemy wszystkim uczestniczkom zajęć, które mimo niesprzyjającej aury zechciały spędzić popołudnie w Czytelni. Mamy nadzieję, że nie są to ostatnie tego typu warsztaty w Bibliotece, a o kolejnych poinformujemy na łamach „Gazety Ustrońskiej” oraz w mediach społecznościowych.

Fot. A. Jarczyk



Bramkarz chyba cały...

Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, (33)854-22-57. www.komandor.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustroń, ul. Rynek 3. (33)444-60-40.

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe – kartony, węgiel groszek workowany. (33)854-47-10.

Spawanie plastików. Ustroń, ul. Obrzeźna 9. 501-444-534.

AMBACAR-BIS Skoczów, używane części do samochodów osobowych. 733-913-181. 505-634-557.

Oddam mieszkanie pod wynajem. 40m² + antresola. Ustroń Polana. 506-131-465, 666-615-838.

Bagażówka-przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Zatrudnię kucharkę lub osobę do przyrządzenia, najlepiej z doświadczeniem gastronomicznym. Zajazd pod Groniami. (33) 854-12-35.

Dwór Skibówki i Zbójnicka Chata Ustroń-Równica przyjmie do pracy w kuchni na stałe oraz na weekendy. tel. 602-218-918.

DYŻURY APTEK

22-23.03	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
24-25.03	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
26-27.03	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
28-29.03	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93
30-31.03	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 855-10-14
Dyżur w godzinach 8.00-23.00.			

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- | | | |
|-------|-------|--|
| 22.03 | 17.00 | Multimedialna prelekcja Aleksandra Dordy pt. „Wulkaniczne krajobrazy Wysp Kanaryjskich – impresje fotograficzne”, <i>Nadleśnictwo Ustroń</i> |
| 24.03 | 9.30 | Turniej szachowy dla dzieci do lat 7, <i>DW Nauczyciel, ul. Wczasowa 21</i> |
| 24.03 | 15.30 | Mecz piłki nożnej KS Kuźnia Ustroń - MKS Łędziny, <i>stadion Kuźni</i> |
| 24.03 | 16.00 | Wernisaż wystawy Milana Fiali oraz 3. rocznica działalności Galerii Muflon - <i>Sztuka dla Ciebie, Galeria Muflon</i> |
| 24.03 | 16.00 | „Ustróniok w Paryżu” - spotkanie ze Zbigniewem Niemcem, <i>Muzeum Ustrońskie</i> |
| 27.03 | 18.00 | „Jerozolima na styku starożytności i nowoczesności – odkryj jej liczne barwy”, <i>Chrześcijańska Fundacja „Życie i Misja”</i> |
| 31.03 | 18.00 | Koncert Pasyjny w wyk. Zespołu „Cześć”, <i>MDK „Prażakówka”</i> |

USTROŃSKA

10 lat temu - 20.03.2008 r.

BLIŻEJ NATURY

Chociaż już przed laty pisałem nieco szerzej o wierzbach, to nie mogę się powstrzymać, by ponownie nie napisać choćby tylko kilku zdań o drzewach i krzewach określanych tą nazwą. Są dwie podstawowe przyczyny, że wierzyby po raz kolejny zagościły na łamach *Ustrońskiej*. Najważniejsza to ta, że wierzbowe gałązki z kotkami czy z baziami są – obok kurczaczków, zajączków i pisanek – jednym z najpopularniejszych symboli Świąt Wielkanocy. Ten numer *Gazety* dotrze do rąk Czytelników akurat w Wielkim Tygodniu, okazja jest więc idealna, by właśnie wierzbom ponownie poświęcić nieco uwagi.

* * *

ZŁOTE USTA USTRONIA

To już dziesiąte *Ustrońskie Spotkania Teatralne*. Ta coroczna impreza, organizowana w miejscowym Domu Kultury „Prażakówka”, od roku 1999 gromadzi coraz to większe rzesze miłośników teatru. W tym roku wystąpiły gwiazdy nie potrzebujące żadnej rekomendacji. Zobaczyliśmy Zbigniewa Zapasiewicza wraz z Olgą Sawicką prezentujących wiersze Zbigniewa Herberta z cyklu „Powrót Pana Cogito”, jak również Wojciecha Pszoniaka w monodramie „Belfer” oraz Joannę Żółkowską z Cezarym Żakiem w miłosnej komedii „Spróbujmy jeszcze raz”. Było trochę refleksyjnie, wesoło, romantycznie, no i oczywiście dramatycznie – jak na przedwiośnie przystało.

* * *

W TYM SAMYM SKŁADZIE

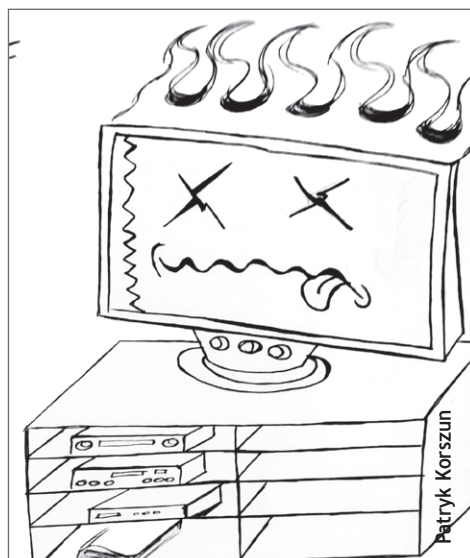
W ostatnią niedzielę Nierodzim rozegrał spotkanie sparingowe z KS Wisła Ustronianka i przegrał je 0:5. Obecni na tym meczu kibice szczególnie przyglądali się nowym zawodnikom Wisły, trzem czarnoskórym piłkarzom z Zimbabwe. Są to dwaj napastnicy – Clarence Foroma i Naabenkulu Ncube oraz obrońca Costa Nhamoinesu. Zawodnicy dotarli do Polski wprost po meczu reprezentacji swojego kraju z RPA. W Wiśle znaleźli się za sprawą, znanego bardziej w Afryce niż w naszym kraju, szkoleniowca i menadżera Wiesława Grabowskiego. – Występy w naszym klubie mają być dla nich swojego rodzaju aklimatyzacją na naszym kontynencie – informuje trener Wisły Paweł Juchniewicz. Wybrała:(aj)

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze błędnie napisałam, że teatryk „Prima” ze Szkoły Podstawowej nr 2 zajął III miejsce, tymczasem jury przyznało mu miejsce II.

Niewłaściwie podpisałam też zdjęcie wskazując, że jest na nim Bartosz Sadowski, tymczasem przedstawiało ono Adama Rybickiego.

Osooby zainteresowane i czytelników bardzo przepraszam. Monika Niemiec



Nie taki dawny Ustron, 2003 r.

Fot. W. Suchta



Uroczy, biało-rudo-czarny, wyglądający na udomowionego kot przybłąkał się do domu przy ul. Sztwierzni w Ustroniu Hermanicach. Tymczasowy opiekun zajął się zwierzęciem, ale nie chce go zatrzymywać na stałe. Przypomina sobie też, że niedawno szukano podobnego pupila poprzez ogłoszenia w mediach i na słupach. W sprawie odbioru kota można dzwonić pod nr tel. 508 224 913.

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) dodawana do buraczków, 8) kasjerka ją wydaje, 9) rodacy za granicą, 10) słynny polski transatlantyk, 12) opaska pełna szlachetnych kamieni, 14) sypialnia w dworku, 15) policja po angielsku, 16) malutka gmina we Francji (departament Gers), 19) roślina pastewna, 22) epos grecki przypisywany Homerowi, 23) mieszka nad Tamizą, 24) kusi do złego.

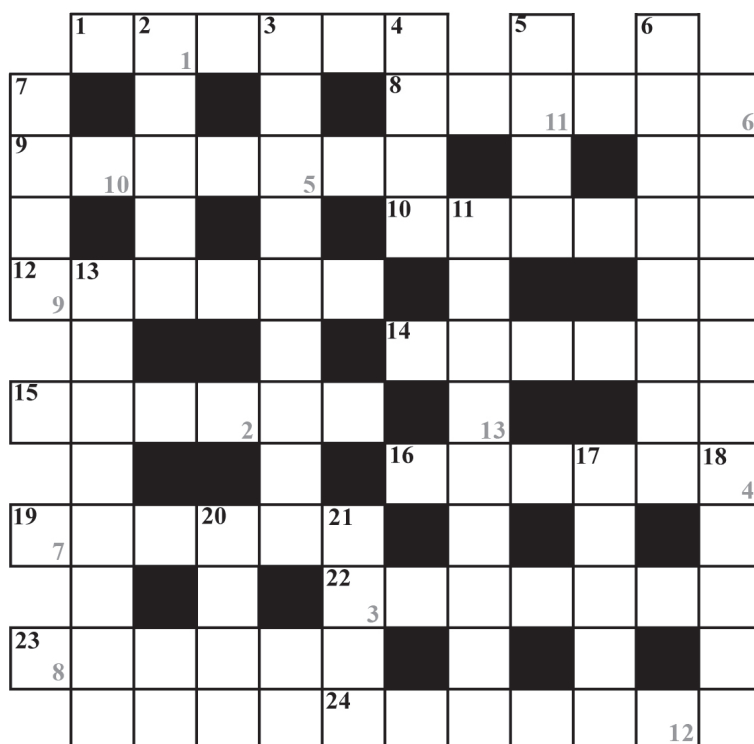
PIONOWO: 2) sąsiadka Szkocji, 3) pomysł-projekt, 4) koń czystej krwi, 5) kłujący chwast, 6) stare miasto, 7) dno naczynia, 11) mityczny zaginiony ląd, 13) wyniki mnożenia, 17) czarna z zagonu, 18) otula szyję, 20) ziemia uprawna, 21) lepszy od węgla.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 30 marca.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 10

KWIATY DLA PAŃ

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: **Elżbieta Sikora** z Ustronia, ul. 3 Maja. Zapraszamy do redakcji.





Mimo przejmującego zimna, na boisku było gorąco. Mało brakowało do bitki, bo nie wszyscy zgadzali się z decyzją sędziego Wajdy.

EKSTREMALNE WARUNKI 2

KS Kuźnia Ustroń - LKS Czaniec - 1:1 (1:0)

Idąc w ostatnią sobotę na mecz ligowy Kuźni, miałam deja vu. Tak samo było 3 listopada 2017 roku – ekstremalne warunki, większość meczów w okręgu odwołana i jako jedna z czterech drużyn na murawę wychodzi ustronńska Kuźnia, żeby na samym początku zdobyć bramkę, ale meczu nie wygrać. Niemal taki sam panował ziąb, wiatr i mróz, i tak samo kibice byli na posterunku, a zawodnicy dawali z siebie wszystko. Mecz w listopadzie różnił się od tego 17 marca tym, że teraz bramka padła jeszcze szybciej, bo już w 2. minucie, a nie jak jesienią w 6. Ten listopadowy przegraliśmy z Belkiem, a ten marcowy zakończył się remisem z Czańcem.

Sporo się wydarzyło na sztucznej murawie przy ul. Sportowej tej mroźnej, wietrznej soboty. W inauguracyjnym spotkaniu kolejki rewanżowej IV ligi

śląskiej bramka na dzień dobry ucieszyła ponad 50 kibiców, którzy wiernie dopinguwali strzelca - Michała Pietraczyka i cały zespół. Ciśnienie podniosły im dwie, niemal stuprocentowe sytuacje, którym zabrakło wykończenia.

Druga połowa zaczęła się od ataku Kuźni, obfitowała w składne akcje, efektowne ataki, jednak nie było kropki nad „i”. W 62. min. zdarzyła się nieprzyjemna sytuacja, która wzburzyła krew sportowców. Strzelec pierwszego gola zaatakował z tyłu napastnika Czańca – Karola Lewandowskiego, za co został ukarany żółtą kartką przez sędziego I-ligowego Tomasza Wajdę. Na tym sprawa mogłaby się zakończyć, ale Lewandowski z Czańca tak się zdenerwował faulem, że kopnął Pietraczyka. Dla ustronńskich piłkarzy i kibiców jasne było, że powinien za to otrzymać czerwoną kartkę, lecz arbiter

ukarał go jedynie żółtą. Wzburzyli się Kuźnicy, a goście nie zamierzali stać bezczynnie. Mimo mrozu, atmosfera na boisku zrobiła się bardzo gorąca, na szczęście udało się załagodzić konflikt.

Niewyrzucony z boiska Lewandowski z Czańca 6 minut później strzelił wyrównującą bramkę, pozbawiając nasz zespół trzech punktów.

Monika Niemiec

1	LKS Decor Belk	15	30	32:21
2	Bytomski Sport Sp. z o.o.	15	29	28:19
3	LKS Czaniec	16	29	21:14
4	MKP Odra Wodzisław	15	24	19:17
5	GKS Radziechowy-Wieprz	15	24	34:26
6	LKS Goczałkowice	15	22	26:25
7	LKS Wilki Wilcza	15	22	29:30
8	Tyski Sport II S.A.	15	21	44:35
9	TS Podbeskidzie II B-B	16	21	25:25
10	GKS Dąb Gaszowice	14	21	26:20
11	KS Spójnia Landek	16	19	28:31
12	KS Kuźnia Ustroń	16	16	23:27
13	LKS Drzewiarz Jasienica	15	16	20:34
14	KS Unia Racibórz	14	15	27:31
15	KP Beskid Skoczów	15	15	20:36
16	MKS Łędziny	15	13	24:35

SZKOLNY TENIS PO RAZ XXIII



13 marca w auli Gimnazjum nr 1 odbył się XXIII Turniej Tenisa Stołowego Ustronńskich Szkół, który zgromadził na parkiecie 28 uczniów podstawówek.

Wyniki: dziewczynki – 1. Sandra Żiła ze Szkoły Podstawowej nr 5, 2. Kinga Mizera z SP-3; chłopcy – 1. Tymoteusz Greń z SP-1, 2. Wojciech Sikora z SP-3, 3. Remigiusz Bury z SP-6, 4. Paweł Mojeściak z SP-3, 5. Dawid Legierski z SP-5, 6. Łukasz Korcz z SP-3.

Organizatorów – Towarzystwo Rekreacyjno-Sportowe „Siła” Ustroń – Sekcja Tenisa Stołowego wsparł Urząd Miasta Ustroń i Gimnazjum nr 1. Głównym organizatorem był Kazimierz Heczko, a sędziami: Andrzej Buchta i Sylwester Rucki.

Zwycięzcy turnieju otrzymali puchary-statuetki, dyplomy, nagrody rzeczowe – książki. Każde dziecko otrzymało czołoadę i upominki promocyjne miasta.

GAZETA USTRONSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67**, e-mail: gazeta@ustron.pl Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustronńska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 19.03.2018 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 26.03.2018 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Lewiatan Lipowice, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowice, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecznicy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.